

Imponujący plan czynów społecznych

Województwo poznańskie zajmuje trzecie miejsce w kraju pod względem wartości czynów społecznych zrealizowanych w pierwszych siedmiu miesiącach br. Łączna wartość zadeklarowanych w naszym regionie czynów wynosi pół miliarda złotych.

O tym jak przebiega realizacja tego imponującego planu mówiono wczoraj na nadzwyczajnej sesji Rady Wojewódzkiej Komisji Czynów Społecznych przy WK FJN w Poznaniu. I tak w powiecie tureckim w trzech kwartałach br. wykonano 66 procent zadeklarowanych czynów, których ogólna wartość wynosi ponad 13 mln zł. Osiągnięcia w zakresie robót drogowych (plan — 14 mln zł, wykonanie — 12,5 mln zł) gwarantują realizację w pow. kolskim wszystkich zamierzonych czynów społecznych. Pomyślnie przebiega również realizacja między innymi w Wągrowcu i Kaliszu. Ale np. w powiecie rawickim plan czynów (wartości 10,5 mln zł) został do 1 lipca br. zrealizowany tylko w 22,6 procentach. Według orientacyjnych danych w III kwartale procent wykonania jest znacznie większy. W tymże powiecie czynu produkcyjnego załóg zakładów przemysłowych przekroczyły już obecnie 11 mln zł (plan — 14,5 mln zł).

Podczas dyskusji wiele mówiono o konieczności likwidowania błędów hamujących bądź też wypaczających czynu społeczne.

Wyróżnienie aktywistów FJN

W siedzibie Wojewódzkiego Komitetu FJN, wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu — T. Kwasniewski wręczył wczoraj zasłużonym aktywistom Frontu Jedności Narodu odznakę „Za usługi w rozwoju województwa poznańskiego”.

Odznaki zostały przyznane następującym działaczom: T. Szydełce — członkowi Prezydium Powiatowego Komitetu FJN w Kępnie, J. Podkanowiczowi — przewodniczącemu PK FJN w Wolsztynie, J. Nowakowi — sekretarzowi PK FJN w Czarnkowie, K. Hoffmannowi — sekretarzowi PK FJN we Wrześni, R. Bartoszewskiemu — wiceprzewodniczącemu PK FJN w Ostrowie i S. Naleczowi — przewodniczącemu MK FJN w Kaliszu. (y)

Prezydent Kuby przybył do Moskwy

Prezydent Kuby Oswaldo Dorticos Torrado przybył wczoraj do stolicy ZSRR z wizytą przyjaźni. Gościa witali przedstawiciele kierownictwa KPZR, rządu radzieckiego, generalicji, szerokie rzesze ludności oraz zagraniczny korpus dyplomatyczny. W Moskwie.

We wtorek przed odlotem prezydenta Dorticos z Algieru do Moskwy odbył się w stolicy Algierii wielotysięczny wiec. (PAP)

Po Polsce i NRD — Francja?

Przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich

Jak poinformował niedawno przedstawiciel prasy paryskiej wiceprzewodniczący francuskiego parlamentu — Schmittlein, rząd francuski opracowuje ustawę o anulowaniu przedawnienia zbrodni hitlerowskich wraz z upływem 20 lat od zakończenia wojny. Byłoby to zatem trzecie (po Polsce i NRD) państwo, które zagradza drogę przestępcom hitlerowskim do bezkarności za popełnione morderstwa. W ślad za nimi oczekiwane są analogiczne decyzje innych państw nie tylko w Europie, lecz również w Ameryce, gdzie ukryło się najwięcej zbrodniarzy hitlerowskich.

Szczególną pozycję w kwestii ścigania zbrodniarzy hitlerowskich zajmuje oczywiście Niemiecka Republika Federalna. Ostatnio sprawa ewentualnego przedawnienia zbrodni hitlerowskich jest przedmiotem ożywionej dyskusji na łamach prasy zachodnoniemieckiej, przy czym problem rozpatrywany jest przede wszystkim ze stanowiska kodeksu karnego. Dyskutuje się o tym, kiedy właściwie, według kodeksu NRF upływa 20-letni termin przedawnienia przestępstw hitlerowskich: czy 8 maja 1965 r., czy też później; czy za początek rachuby ma być

wzięty dzień kapitulacji Niemiec? Wyrażone są opinie, iż ze względu na powstanie Niemieckiej Republiki Federalnej dopiero we wrześniu 1949 r. — dopiero od tej daty można było stanowić akty prawne. Termin przedawnienia zbrodni należałoby zatem przesunąć o 4—5 lat, na 1969 r., ewentualnie 1970 rok.

Rząd bawarski nie wypowiedział się ostatecznie w tej sprawie. Członkowie gabinetu kanclerza Erharda mają ponoć w tej kwestii zdania podzielone. Wpływowe koła zachodnoniemieckie są zwolennikami przedawnienia i chciałyby dzień 8 maja 1965 r. uznać za ostatni dzień ścigania zbrodni hitlerowskich. Kanclerz Erhard miał się natomiast wyrazić w kwietniu br. w zachodnim Berlinie, „że konieczne jest bezwarunkowo prowadzenie dalszych procesów przeciwko przestępcom hitlerowskim. Tam, gdzie było przestępstwo i mord — nie ma miejsca na przedawnienie”.

Wbrew temu stanowisku, poseł do Bundestagu z ramienia CDU — Kamka wystąpił z żądaniem ogłoszenia generalnej amnestii dla wszystkich przestępców hitlerowskich. W swym

bezczelnym żądaniu poszedł jeszcze dalej. Domaga się bowiem przywrócenia do urzędów i godności (!) amnestiowanych zbrodniarzy.

Ilu ich jest? Byli oskarżyciel w procesie norymberskim — Robert Kempner ocenia tych, którzy brali udział w mordowaniu Żydów, na 30 tysięcy. Tylko nieznaczna ich część poniosła w różnych krajach zasłużoną karę. Większość oczekuje daty 8 maja 1965 r., spodziewając się, że po tym terminie będą mogli wyjść z ukrycia i — o ile przeżyją — za granicę — przybyć do NRD.

Gdy w Niemieckiej Republice Federalnej toczy się dyskusja w sprawie terminu przedawnienia zbrodni hitlerowskich, na świecie podnoszą się coraz liczniejsze głosy, żądające anulowania 20-letniego terminu przedawnienia. Sprawa wniesiona została pod obrady Komisji Praw Człowieka ONZ. W krajach zachodnich rozwinęły się dyplomatyczne rząd Izraela, a Kongres Żydów Amerykańskich postanowił zwiększyć starania nad wykryciem zbrodniarzy hitlerowskich.

Franciszek HRYNIEWICZ

110000 zbrodniarzy wojennych na wolności

Prowokacyjna heca w Bonn

Prawie 110 tys. hitlerowskich zbrodniarzy wojennych przebywa jeszcze na wolności w Niemczech zachodnich, Hiszpanii, Portugalii, Afryce Południowej i Południowej Ameryce.

Na fakt ten zwrócił uwagę dyrektor Mauzoleum ofiar zbrodni hitlerowskich w Sachsenhausen, Christian Mahler. Mahler, który sam spędził ponad 11 lat w faszystowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych, podkreślił, że na terytorium NRD pociąg nie do odpowiedzialności 12.807 zbrodniarzy wojennych, podczas gdy w Niemczech zachodnich przed sądem stało tylko 5513. Wielu czołowych zbrodniarzy schroniło się w NRF, gdzie znów zajmują wysokie stanowiska i domagają się nawet powszechnej amnestii. Mahler wezwał do rozwinięcia w całych Niemczech kampanii na rzecz sprawiedliwego ukarania wszystkich przebywających jeszcze na wolności przestępców wojennych.

Dziś wybory w Wielkiej Brytanii

W dzisiejszych wyborach do brytyjskiej Izby Gmin walka toczyć się będzie o obsadzenie 630 miejsc. W wyborach tych Partia Konserwatywna wysunęła 629 kandydatów, Labour Party — 623, Partia Liberalna — 365, Komunistyczna Partia W. Brytanii — 36, a pozostałe ugrupowania ogółem 98 kandydatów. Wśród kandydatów figuruje ponad 80 kobiet. Ogółem wysunęto około 200 kandydatów więcej niż w poprzednich wyborach w 1959 roku, a w szczególności Partia Komunistyczna podwoiła liczbę swych kandydatów.

Prawo głosu przysługuje w W. Brytanii osobom, które ukończyły 21 lat. W tym roku liczba uprawnionych do głosowania wynosi 35.884.760 osób, jednakże z reguły znaczny procent wyborców nie bierze udziału w głosowaniu. Reguła ta sprawdziła się prawdopodobnie i tym razem, gdyż jak przyznaje wpływowy dziennik „Times” wybory „nie wywołują wielkiego entuzjazmu w społeczeństwie”. PAP

Stolica NRF Bonn stała się areną oburzającego wydarzenia. Ultraprawicowa organizacja „Aktion National-Demokratische Sammlung” zorganizowała tu wiec pod hasłem „Niemcy wzywają Bonn”. Wystąpił na nim wydawca i redaktor naczelny „National-Zeitung und Soldaten-Zeitung” dr Gerhard Frey, pozwalając sobie na skandaliczne prowokacyjne sformułowania w duchu nacjonalizmu i odwetu.

De Gaulle w Brasillii

We wtorek przybył do Brasillii na pokładzie krążownika „Colbert” prezydent Francji De Gaulle. Po 40-minutowym pobycie w Rio de Janeiro odleciał on specjalnym samolotem do stolicy kraju Brasillii. (PAP)

Wśród owacji zebranych dr Frey (rocznik 1933) oświadczył, iż Niemcy nie ponoszą winy za wybuch drugiej wojny światowej — głównym winowajcą jest Wielka Brytania i Polska. Wzywał ażeby narzecze zaprzestać sądenia zbrodniarzy hitlerowskich, domagał się natomiast postawienia przed sądami „zbrodniarzy wojennych innych krajów”. Warszawa została znieszczona — zdaniem Frey’a — w wyniku działań prowadzonych według normalnych zasad walki, a Coventry zniszczone przez lotnictwo hitlerowskie w odwet za zbombardowanie przez aliantów Berlina.

To nieprawda — wołał Frey — iż w Oświęcimiu zginęły miliony ludzi. Mówca oświadczył, że polskie ziemie zachodnie muszą powrócić do Niemiec. I to nie tylko ziemie określone granicami z 1937 roku, ale dalej na wschód. Frey mówił o „bezwzględnie anektowanych przez Polskę ziemiach niemieckich po pierwszej wojnie światowej”. „Odzyskamy te ziemie — wołał wśród owacji zebranych — jak nadejdzie odpowiednia światowa konstelacja. Nadejdzie ona na pewno. Otrzymamy nasze ziemie bez zgody Polaków i Czechów...”

Mówca ostro skrytykował przy tym „tych, co w Niemczech wzywają do rezygnacji z naszych ziem wschodnich”, określał ich zdrajcami i mówił o celowości wprowadzenia kary za taką „zdradę”. Znalazł natomiast słowa pochwały dla niemieckiego kościoła katolickiego za jego „prawdliwą” postawę w sprawie granic.

Frey domagał się broni atomowej, bakteriologicznej i chemicznej dla Niemiec zachodnich.

Sala nagradzała prowokacyjne sformułowania mówcy burzliwymi oklaskami. Niektórzy postępowi studenci, którzy usiłowali protestować przeciwko faszystowskiemu tyradom padającym z mównicy, zostali zmuszeni do milczenia bądź też siłą usunięci z sali przez bojówki neofaszystowskie. (PAP)

OD REDAKCJI: zwracamy uwagę na aktualny komentarz (poniżej) na temat bezkarności hitlerowskich zbrodniarzy.

20 lat

„Życia Warszawy”

„Życie Warszawy” — jedna z najpopularniejszych gazet i najstarsza z ukazujących się obecnie w kraju — obchodzi swoje 20-lecie. Pismo, mające dziś tyle lat co Polska Ludowa, przeszło wraz z nią trudną drogę kształtowania naszej tożsamości, krok w krok towarzysząc życiu i pracy milionów ludzi.

Wielkie problemy i male sprawy — nic nie było obce gazetce w ciągu lat. Szczególnie dużą popularnością — jeśli wziąć tylko ostatnie lata — cieszyły się różne ankiety „Życia” jak np. „Jaka jesteś rodzino?”, „Twój dzień powszedni” czy „Młodzi po ślubie”. Uznawanie zdobytych cyklicznie poświęcone wężłowym problemom ekonomicznym — m. in. gospodarce materiałowej, poszukiwaniu rezerw produkcyjnych, sprawom handlu zagranicznego, usług i gastronomii.

Każdy czytelnik ma w tej gazetce swoją codzienną ulubioną rubrykę. Są też i cotygodniowe felietony — m. in. tradycyjne już „rozmowy o książkach” pióra Jarosława Iwaszkiewicza. Wspomnijmy jeszcze o rzetelnie redagowanej kolumnie popularno-naukowej, interesującym niedzielnym dodatku ilustrowanym oraz o celnej publicystyce krajowej i zagranicznej. (PAP)

Więcej maszyn dla rolnictwa

Rolnicy będą mogli nabyć w przyszłym roku maszyny i narzędzia rolnicze o wartości ok. 25 proc. wyższej niż w roku bież. Nastąpić może wyraźna poprawa zaopatrzenia w wiele rodzajów sprzętu rolniczego, w tym również — konnego. Spodziewany jest także znaczny wzrost dostaw traktorów, przeważnie cięższych, których poważny brak odczuwa dotychczas nasza gospodarka rolna.

Planowane są na rok przyszły większe dostawy nawozowych i zbożowych siewników zarówno konnych jak i zawieszanych. Mimo to potrzeby rolnictwa w tym zakresie nie będą w pełni zabezpieczone.

II Festiwal Oper i Baletów Po'skich

Wzrasta zainteresowanie operą

W kuluarach Opery coraz częściej słyszy się obce języki. Na Festiwal przyjechali już goście z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Żywo interesują się oni przebiegiem imprezy i to zarówno od strony artystycznej jak i organizacyjnej. O samym Festiwalu wyrażają się oni z dużym uznaniem.

Obserwator z Czechosłowacji, scenograf Teatru Narodowego z Brańsławy, Paweł Gabor najwyżej ocenił spektakl i samą operę „Teodor Gentleman” Tadeusza Szeligowskiego. Będzie on stał się po powrocie do Czechosłowacji zainteresować nią teatr, w którym pracuje.

Wczoraj goście zagraniczni i dziennikarze, którzy licznie już przyjechali na Festiwal z całej Polski, zwiedzali miasto. W dalszym ciągu odbywają się spotkania zespołów operowych z zakładami pracy sprawującymi nad nimi patronat w czasie Festiwalu. I tak np. zespół Opery Wrocławskiej złożył we wtorek wizytę w HCP, w czasie której dyr. A. Ko-

Wykryto zamach na Johnsona

Policja amerykańska aresztowała w miejscowości Corpus Christi w stanie Teksas dwóch mężczyzn, którzy przygotowywali zamach na życie prezydenta Johnsona. Policja otrzymała kilka ostrzeżeń, które pozwoliły jej wykryć nieodszyskanych zamachowców.

Jednym z aresztowanych jest niejaki Julius Schmidt skazany swego czasu na karę więzienia za morderstwo. W jego mieszkaniu znaleziono flagi hitlerowskie i hełmy armii niemieckiej z czasów drugiej wojny światowej. Był tam również arsenał broni obrotowej m. in. karabin maszynowy, rewolwer, rakietnice granatowe i kilka karabinów. Znalezione także 20 tys. sztuk amunicji.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbigniew Sęk.



Wspólna odpowiedzialność

Tragedia Tadeusza Cegielskiego na boisku szkolnym Szkoły Podstawowej w Sieraku — poruszyła społeczeństwo. W dalszym ciągu do redakcji napływają listy. Czytelniczki, nawiązując do dramatycznego wypadku, wysuwają wnioski. Kierunek tych wniosków można by określić następująco: wnikliwiej obserwować pewne zjawiska w zachowaniu dzieci; tolerować nie sadystycznych zapędów u najmłodszych może prowadzić do niebezpiecznych wynaturzeń w późniejszym wieku; za wychowanie dzieci odpowiadają pospół szkoła i rodzice, organizacje społeczne, całe społeczeństwo.

Pracownicy Zakładu Energetycznego Poznań Miasto (12 podpisów) piszą m. in.: „Jesteśmy wstrząśnięci (...) Mamy również dzieci i na

Z listów do redakcji

myśl, że może je spotkać to samo, ogarnia nas przerażenie (...) Mamy nadzieję, że sprawa zostanie należycie oceniona przez nasze władze, przede wszystkim szkolne i winni zaniedbania zostaną pociągnięci do odpowiedzial-

ności. Tym bardziej ze kierownictwo szkoły nie zareagowało należycie na pismną skargę ojca dziecka” (chodzi o list ojca Tadeusza Cegielskiego, w którym zwracał on już uwagę kierownikowi szkoły na fakty pobicia synka przez kolegów — dop. red.).

Czytelniczki z Pniew podejmują w swoim liście próbę znalezienia środków zaradczych:

„Całe społeczeństwo pniewskie jest wstrząśnięte do głębi tragedią, jaka rozegrała się na boisku szkolnym w Sieraku (...). Niech przykład ten będzie ostrzeżeniem. Powinny być ustalone dyżury na boiskach szkolnych, nie tylko podczas przerw, lecz również przed rozpoczęciem lekcji, kiedy młodzież szkolna czeka na wejście do szkoły”.

Czytelniczki z Pniew wyrażają zarazem uznanie kierownictwu Szkoły Podstawowej oraz Komendzie Powiatowej MO w Międzychodzie.

Pani Maria Szczerbińska z Poznania jest zdania, iż należy zastosować kary wobec winnych dzieci i również nie zapominać o ich rodzicach, którzy powinni się poczuć od odpowiedzialności za zachowanie swoich „pociec”.

Czytelniczka pisze m. in. „Do kierownika szkoły należało, po otrzymaniu listu od ojca Tadeusza, otoczyć chłopca należytą opieką, zapewniając mu ochronę przed takim czynem starszych kolegów”.

I dalej — Czytelniczkę niepokoi fakt, że: „...w poniewieraniu i maltretowaniu chłopca brały udział dziewczynki”.

Tyle — niektórzy z naszych Czytelniczek. Wyrażamy serdeczne podziękowanie za ich uwagi, dotyczące jakże obchodzącego nas wszystkich problemu. Tadeusz Cegielski, uczeń III klasy Szkoły w Sieraku, przebywał w międzychozku szpitala pod troskliwą opieką lekarzy. Czuje się lepiej, między innymi dzięki społecznej postawie tych, którzy na nasz apel podeszli oddać krew rzadko spotykanej grupy.

Pozostaje problem. Problem pełnego współdziałania pomiędzy szkołą i domem, zgrania poczyną pedagogów i rodziców.

Czy w kosmicznej próżni zawodzić będzie wzrok?

Organizm ludzki przystosowany jest do fizyko-chemicznych warunków panujących na powierzchni Ziemi i nie bardzo wiadomo w jakim stopniu może się przystosować do zupełnie innych warunków panujących na powierzchni Księżyca, lub w przestrzeni międzyplanetarnej. Zachodzi obawa, że zawodzić będzie również i wzrok.

Powietrze rozprasza światło. Pódcienie i stopniowe przechodzenie od powierzchni jaskrawo oświetlonych do zaciemnionych pomaga nam w zwykłych warunkach rozstrzygać odległości i głębie przedmiotów i zdawać sobie sprawę z perspektywy. Praca na zewnątrz pojazdu kosmicznego wykonywana oczywiście w skafandrach może być również utrudniona dla-

tatego, że człowiek chwytając jakieś przedmioty będzie się ustawicznie mylił wysuwając rękę zbyt daleko lub zbyt blisko z powodu niemożności właściwej oceny odległości.

W warunkach krajobrazu księżycowego wszystko co będzie widać na horyzoncie, widać będzie jednakowo wyraźnie. Tylko według rozmiarów pozornego obrazu przedmiotów sędzić będzie można o ich oddaleniu. Będzie to jednak możliwe tylko wówczas, gdy rzeczywiście rozmiar obserwowanego przedmiotu jest dobrze znany. Ten sam krajobraz księżycowy będzie bardzo różny i trudny do zidentyfikowania w zależności czy Słońce będzie w zenicie, czy też niewysoko nad horyzontem! (API)

II Festiwal Oper i Baletów Polskich

Dwa spektakle wrocławskie

W trzecim dniu popisów festiwalowych Państwowa Opera w Wrocławiu wystąpiła z „Teodorem Gentlemanem” T. Szeliągowskiego. Prapremiera utworu odbyła się w roku ubiegłym. Jest następną z kolei pracą operową autora „Kratuka” — bodaj najbardziej ambitną, gdy chodzi o dostrzymanie kroku współczesnym młodym modernistom. Dość powiedzieć, że w zakończeniu nie waha się Szeliągowski korzystać z eksperymentów „muzyki konkretnej”.

Libretto Cz. Chruszczewskiego (naszego kolegi z Poznańskiej Rozgłośni PR — dop. red.) interesuje swą fantastyką i śmiałym nowatorstwem, jakże dalekim od tradycyjnej operowej konwencjonalności (narastająca linia dramatyczna, zgrabna forma widowiska). Ale tekst „Gentlemana” posiada i usterki. Dowcipnie (jako pomysł) zapowiada się romans milionerki Otylii z pięknym robotem (!), jednak nie rozwinięty przekonywająco. Nijaka jest rola asystenta Luce. W II akcie monotonnie powtarzają się podobne sytuacje. Inna sprawa, że kompozytorowi szczególnie udało się sceny choralne — zespołowe: dowcipnie zrobiony wstęp „W instytucie cybernetyki” (satyra na bezduszną biurokrację) i cały groteskowo-groźny finał (spisek robotów, upiorny bal u prof. Marceau). Za to akt środkowy grzeszy brakiem głębszego wyrazu lirycznego. Muzyka tu wyjątkowo ilustruje akcję sceniczną.

Wydźwięk społeczny i humanistyczny problematyka należy do najmocniejszych ałów „Teodora”. Obłąkany majak wyobraźni genialnego inżyniera Marceau wywiera silne wrażenie przez abstrakcyjne efektywne obrazy filmowych (kosmarna wizja biologicznej zagłady świata). Ow final jest zresztą zainscenizowany przez reżyserkę wrocławską Lię Roltbaum. Baczna uwagę zwracają niebanalne w formie i kolorze kostiumy śpiewaków (projektu A. Wojciechowskiej). Wśród solistów zdecydowanie wyróżniła się para: H. Słoniowska (sopran) i E. Sławierski (baryton). Zespołem orkiestry i chóru z Wrocławia dyrygował A. Kopyciński.

Jako następny spektakl wrocławski obejrzelismy całowieczorowy balet J. Lewandowskiej, zatytułowany „Pinokio”. Bajkowe libretto I. Turskiej powstało z myślą o widowni dziecięcej. I wykonawcami byli właśnie młodociani adepci Studia Baletowego przy Operze, pomieszczeni z zawodowymi, dorosłymi tancerzami. W tytułowej roli wystąpiła K. Kmitto, niezła w grotesce lecz bez warunków zewnętrznych na kielkę-lobuza. Układ choreograficzny oraz inscenizacja nacechowane były stereotypowością (M. Mróz). Dekoracje i kostiumy A. Wojciechowskiej tym razem znacznie niżej poziomu „Gentlemana”, wyjąwszy ładnie stylizowane pasieki czterech kumoszek i obraz z czerwonoooką ośmiornicą — „na dnie morza”. Dyrygował dość bezbarwnie Z. Hassa.

O muzyce J. Lewandowskiej także nie można mówić w słowach pełnych zachwytu. Jest rozgadana, anemiczna, mało treściwa. Słaba to kopia Prokofiewa i Strawińskiego, bez łwiego pezurowa rosyjskich mistrzów. Taki współczesny eklektyzm nęży słuchacza zdawkowa, bezkontrastowa monotonia inwencji. W sumie: „Pinokio” rozczarował i obudził duże wątpliwości, czy warto było właśnie z taką pozycją baletowa pokazywać się na Festiwalu.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Ma Pan rację, redaktorze, iż w trwałości ogumienia tkwią olbrzymie i niewykorzystane dotychczas rezerwy gospodarcze. Ja pracowałem w „Stomilu”. Mam motocykl — WFM-kę. Byłem więc z jednej strony producentem a z drugiej — użytkownikiem opon, tyle, że wytwarzanych w innej fabryce.

Opony kupuję zawsze z drżeniem serca; to istny „To-to-Lotek”. Nigdy człowiek nie wie na co trafi. Ostatnio trafiłem akurat na dobre opony. Zrobiłem na nich prawie 5 tysięcy kilometrów i są nadal jak nowe: mają wyraźną rzeźbę bieżników, dobrze trzymają się szosy, pozwalają na dobry zryw i nie grzeją się zanadto. Jeżdżąc na nich czuję się jakoś pewniej i bezpieczniej w siodle. Natomiast kupione poprzednim razem, zniszczyły się po przejechaniu tysiąca kilometrów.

Od czego to zależy? Nie wiem. Domyślam się jednak, iż moi koledzy z „Degumu” w Debicy, produkujący opony do pojazdów osobowych, borykają się z tymi samymi problemami co ludzie w „Stomilu” przy wytwarzaniu opon do samochodów ciężarowych, opon rolniczych i rowerowych.

O najważniejszych problemach warunkujących trwałość opon już pisałem. Należą do nich: jakość surowców i półfabrykatów, nowoczesność maszyn i technologii oraz kwalifikacje wytwórców. Nie wspomnieliście jednak, że każdy z tych problemów składa

AKCJA REZERWY WNIOSKI REALIZACJA

Dlaczego opona oponie nie równa

się z mnóstwa „problemów”.

Podstawowy surowiec do produkcji opon — kauczuk naturalny, zakupuje się za granicą nie na podstawie laboratoryjnych testów jakościowych, lecz — jak pomidory czy ziemniaki — na podstawie wyglądu zewnętrznego. Nadto „Stomil” otrzymuje często kauczuk w innych, niż to planowano, proporcjach gatunków. Na przykład w I półroczu 1964 miał otrzymać 1268 ton kauczuku naturalnego z gatunku RSS i 1056 ton z gatunku BI. Crepe. Otrzymał: 2298 ton RSS i tylko 862 tony BI. Crepe. I co z tym fantem później robić? Zatrzymać produkcję nie sposób, trzeba więc komponować na prędce nowe receptury.

Albo kauczuk syntetyczny. Wiadomo, że jest on plastyczniejszy od naturalnego i odkształca się pod własnym ciężarem. Stąd trzeba go umieć nie transportować i w żadnym przypadku nie wolno go magazynować w przymach oraz pod gołym niebem. Kauczuk źle transportowany i

składowany, traci swoje najcenniejsze właściwości. Który z kolejarzy i innych pracowników transportu wie jednak, jak trzeba się z kauczukiem obchodzić?

W „Stomilu” brak magazynów powoduje, iż kauczuk składany jest często na dworzec. Brak dźwigów stwarza niekiedy sytuacje karygodne: wrażliwy na wstrząsy kauczuk ściera się z wagonów na ziemię... łańcuchami i traktorem!

Wemy sytkie surowce pomocnicze: talk, wypełniacze, przyspieszacze itp. Aby opona była trwała, surowce powinny być czyste, świeże, pozbawione ciał obcych. Tymczasem stosowanie oszczędności w opakowaniach i niezreczny transport sprawiają, iż worki pękają, a zawartość wysypuje się do wnętrza wagonów, które przedtem wiozły cegły lub wapno. A rezultat? Odrobina cegły lub piasku, dostawszy się między osnowę i bieżnik opony, spełnia w niej rolę żyłki. Zresztą takie „żyłki” mogą się znaleźć w oponach i z innych przyczyn: wystarczy przecieć — co się zdarza bardzo często — oby rąca opona lub jej wewnętrzna forma spadły w czasie transportu z wózka na ziemię lub żeby silniejszy podmuch wiatru naniósł na nie z pobliskiego otwartego składowiska trochę pyłu węglowego.

Uważam, że przyczyny mniejszej trwałości opon mogą być różne. Czasami zupełnie błahe, zależne od fabryki i ludzi w niej pracujących, a mniej od jakości surowców, na które tak chętnie zrzuca my całą winę.

BRONISŁAW KABAT

Plastyczne „owoce” petrochemii

Ledwie ruszył płocki kombinat, a już wiadomo, że w oparciu o surowce tego beniaminka polskiej chemii produkować tworzyw sztucznych wrośnie w najbliższych kilkunastu latach blisko czterokrotnie i wyniesie na koniec 1970 roku przeszło pół miliona ton.

Tworzywa sztuczne posłużą jako surowiec niezbędny do wyrobu wielu artykułów gospodarstwa domowego, mebli, urządzeń technicznych, a także części do maszyn. (API)

„Wielkopolska dla eksportu”

Ten ładny model lampy stołowej został wyprodukowany w Poznańskich Zakładach Armatur. Model można było oglądać na Jesiennych Targach Krajowych, gdzie zrobił furorę. Również duże zainteresowanie nim okazała Centrala Handlu Zagranicznego „Universal”. Zakłady spo-



Fot. — K. Przychodźki

150-lecie urodzin Słowo o Lermontowie

ter naszych czasów” — tworzą cały etap w rozwoju rosyjskiej literatury; one też zadecydowały, że poeta zajął drugie miejsce w plejadzie najwspanialszych rosyjskich poetów: po Puszkynie, a przed Niekrasowem, Błokiem, Majakowskim.

Następcę Puszkina dostrzegł w Lermontowie od razu zarówno czciciel jak i wrogowie puszkiniowskiego geniuszu. Było to w dniach, gdy po tragicznym zgonie poety tysiączne rzesze spieszły złożyć mu ostatni pożegnalny hołd. Wówczas to na wzburzony Petersburg spadły w licznych ręcznych odpisach płomienne, demaskatorskie strofy wiersza „Śmierć poety”, rozgłaszające prawdę, o której milczeli nawet przyjaciele Puszkina. Poł wierszem widniał mało komu znany wówczas podpis: Lermontow. „Śmierć poety” zyskała mu z punktu sławy — ale równocześnie, na rozkaz rozwoźczonego cara, zaprowadziła go jako zesłańca do armii uśmierzającej powstałe do walki plemiona na Kaukazie. Wiersz ten określił drogę Lermontowa jako poetę.

Natura szczerze obdarzyła Lermontowa wszechstronnymi zdolnościami. Był bardzo muzykalny, grał na skrzypcach, na fortepianie i flecie, miał dobry głos, nawet komponował. Doskonale rysował i malował, zajmował

się litografią i gdyby poświęcił się plastyce stałbyby znany artystą. Z łatwością rozwiązywał trudne problemy matematyczne, był wszechstronnie wykształcony, czytany, znał kilka języków. Wszystko osiągał z niezwykłą łatwością. Mimo to swój wielki talent poetycki wytaczał, polerował uporczywą codzienną pracą. Bo już przed nim błyszczała na firmamencie wielka gwiazda Puszkina.

Zachował się zeszyt Lermontowa z 1832 r. w którym starannie przepisał wszystkie najlepsze poezje z innych młodzieńczych zeszytów. Sądzicie, że nosił się z zamiarem wydania zbioru poezji, ale pozostało to wówczas w sferze zamierów. Pierwszy swój zbiór poezji Lermontow wydał dopiero po 8 latach, na rok przed śmiercią. I włączył doń spośród 400 wierszy — tylko 26 z 30 poematów — zaledwie 2. Ale czytelniczki ujrzały od razu nie tylko wybitnego przedstawiciela romantyzmu, mistrza liryki, ale pełnego buntu i sztywności bojownika. Czytali „Mcyri” — płomienne monolog o wolności i utraconej ojczyźnie. W „Demonie”, opiewającym bunt przeciw niebu, przeciw niewolniczym porządkom na ziemi — odczytywali wnikliwie filozoficznych doświadczeń Lermontowa, jego rącą agitację o prawo do wol-

ności myślenia, swobody życia i twórczości. W wierszach widzieli nie tylko liryka, ale poetę — obywatela, śmiało ukazującego ważne problemy społeczne.

Z ponownego zesłania do armii, na Kaukaz — tym razem za powieść „Bohater z tych czasów” — już nie wrócił. 27 lipca 1841 r. koło Piastowskiej, na skłonie góry Maszuk, padł w pojedynku — w sprowokowanym politycznym zabójstwie.

„Jakże wysokie szczyty mogły go oczekiwać” — wołał Gogol. A słynny krytyk, Bieliński, dodawał: „...W Lermontowie straciliśmy poetę, który pod względem zawartej w jego twórczości treści sięgnąłby o wiele dalej niż Puszkina”.

Nie tylko tym co stworzył, Lermontow wzbogacił skarbnicę kultury. Olbrzymi wpływ wywarł na całą późniejszą rosyjską poezję i prozę. Nie tylko na Niekrasowa i Lwa Tolstoja, którzy tyle mu zawdzięczali, lecz również na Turgieniewa, Dostojewskiego i Gonczarowa, Czernyszewskiego, Sałtykowa-Szczedrina i Czechowa, na Gorkiego, Bunina, Błoka, Jesienina i Majakowskiego. Radość poeci czczą go jako jednego ze swych prekursorów i nauczycieli.

Dla wielkiego artysty nie istnieje data śmierci. Czytając dziś Lermontowa, zachwycając się płomiennymi jego poezjami, jego niepowtarzalną liryką, odczuwamy go wciąż jako twórcę żywego i bliskiego.

IRAKLIJ ANDRONNIKOW

nazwisko Jacek
Rudniki, poczta Opole
ca. pow. Nowy Tom



POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM W POZNANIU

zawiadamia wszystkich swych Klientów,
że w okresie
od 19 października do 19 listopada 1964 r.

PRZEPROWADZA INWENTURĘ TOWARÓW

w swych magazynach przy ul. Katowickiej 1.
Naszych odbiorców prosimy o zaopatrywanie
się w naszych placówkach:

- ♦ KONIN, ul. Poznańska nr 70, tel. 624
- ♦ LESZNO, ul. Narutowicza 6 B, tel. 21-07
- ♦ OSTROW Wlkp., ul. Polna 1 b, tel. 684
- ♦ WĄGROWIEC, ul. Rogozińska 1, tel. 189

K6539

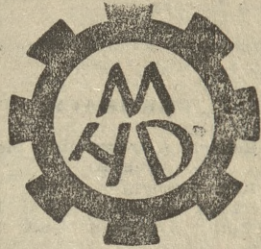
PRZEDSIĘB. REMONTOWO - MONTAŻOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Grunwaldzka 225 zawiadamia WSZYSTKICH ZLECENIODAWCÓW, że remonty kapitalne i średnie

urządzeń chłodniczych i gastrono-
micznych oraz instalacji nowych urzą-
dzeń chłodniczych i gastronomicznych
w 1965 r. będą przeprowadzane tylko
po uprzednim zgłoszeniu robót do
portfeli zleceń na rok 1965.

Termin zgłoszenia upływa z dniem 25 paździer-
nika 1964 roku. • Zgłoszenia przyjmują
i informacji udzielają właściwe terenowe od-
działy:

Poznań, ul. Grunwaldzka 225, tel. 620-56,
Ostrów Wlkp., ul. Kaliska 45, tel. 717,
Kalisz, ul. Staszica 43, tel. 49-48,
Zielona Góra, Ogrodowa 9, tel. 30-06,
Gorzów Wlkp., ulica Armii Polskiej 28,
telefon 36-22.

K6672



MIEJSKI HANDEL DETALICZNY ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO W POZNANIU

ZAWIADAMIA

że w dniu jutrzejszym zostanie otwarty
SPECJALISTYCZNY SKLEP

okuć meblowych i budowlanych

W POZNANIU, przy ulicy 23 Lutego 17

pod patronatem Biura Zbytu, Okuć i Instalacji
Budowlanych.

Sklep jest zaopatrzony w pełen asortyment
artykułów produkowanych przez zakłady podległe
ZJEDNOCZENIU OKUĆ I INSTALACJI
BUDOWLANYCH.

K6693

ZEGARKI BIŻUTERIĘ

PRZYJMUJĄ
W KOMIS
SKLEPY P. H. D.

„Jubiler”

K6935

Szyje spódnice, cerwa-
nie, modernizacja garde-
robry lekkiej. Marchlew-
skiego 58a m. 3 — lewy
dzwonek. 34758g

Spiesznie poszukuje po-
zyczki 50 tys. zł. Warunki
korzystne. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 34766g.

Matrymonialne

Reprezentacyjna, na sa-
modzielnym stanowisku,
komfortowe mieszkanie i
samochód pozna odpo-
wiedniego pana z wy-
szym wykształceniem, do
lat 50. Cel matrymonialny.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
34623g.

Panna wykształcona, pra-
cująca pozna kawalera
lub wdowca zdrowego,
uczciwego, od lat 43, szu-
kającego w kobiecie przy-
jaciela na dole i niedole
życia. Cel matrymonialny.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
34658g.

Panna wykształcona, po-
siadająca mieszkanie w
Poznaniu pozna kawale-
ra — nauczyciela lub
technika w wieku lat
30—40. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 34732g.

Panna lat 36 na stanowi-
sku z prowincji pozna
pana 36—44 lat uczciwego,
dobrego i wiernego na-
chetniej z wykształceniem
różnym. Cel matry-
monialny. Oferty z
złożeniem zwrotu i dyskre-
cji. Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 18767p.

Na szczęście kup sobie LOS Krajowej Loterii Pieniężnej Najbliższe ciagnienie — 20 października

K6269

ZAKŁADY GAZOWNICTWA OKRĘGU POZNAŃSKIEGO POZNAŃ, ulica Grobla 15

POSIAJĄCĄ DO SPRZEDAŻY CZĘŚCI WYMIENNE

do samochodów: Skoda, Mercedes, Ci-
troen, Bedford, Ford.
Informacje otrzymać można w Dziale
Zaopatrzenia i Zbytu, ulica Grobla 15,
pokój 221.

K6654

Dnia 13 października 1964 r. po długoletniej
chorobie zmarła namaszczona Olejami św., prze-
żywszy lat 77, nasza kochana mama, babunia,
teściowa, siostra i ciocia, śp.

z WOJTCZAKÓW

Maria Eichertowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.,
o godzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.
Msza św. załobna za duszę drogiej Zmarłej
zostanie odprawiona dnia 19 października 1964 r.
w kościele św. Jana Kantego, przy ul. Grun-
waldzkiej, o godzinie 9.

O tym zawiadamiają
CÓRKA, SIOSTRA, WNUK I ZIĘC
35026g

W dniu 12 października 1964 r. zmarł

Andrzej Cichy

b. długoletni pracownik ZKT - PIMR

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.,
o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej przy ul.
Antoniego na Stareolece.
Zmarły był dobrym, sumiennym i wzorowym
pracownikiem.
Cześć Jego pamięci!

Kierownictwo
Rada Zakładowa P. O. P.

ZAKŁADU
KONSTRUKCYJNO - TECHNOLOGICZNEGO
PRZEMYSŁOWEGO INSTYTUTU MASZYN
ROLNICZYCH W POZNANIU K6699

Dnia 12 października 1964 r. zmarł długoletni
pracownik Oddziału II Woj. Przedsiębiorstwa
Państwowej Komunikacji Samochodowej w Po-
znaniu

Antoni Rutkiewicz

W Zmarłym tracimy zasłużonego, ofiarnego
pracownika i nieodżałowanego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.,
o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Stareolece.

DYREKCJA

RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA
WSPÓŁPRACOWNICY

M6730



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca re-
daktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie
działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85;
dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miński 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie
Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk
ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne
„M. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 2, O-18



Z METALI KOLOROWYCH (NIEŻELAZNYCH)

W FORMACH METALOWYCH LUB
W MASIE FORMIERSKIEJ

WYKONUJE

z powierzonego materiału
solidnie i terminowo

SPÓŁDZIELNIA PRACY „METALOWIEC” KRAKÓW, ul. Zabłocie 80 telefon nr 652-20.

Zainteresowane Zakłady proszone są
o składanie zamówień na IV kwartał
1964 r. i na rok 1965 pod adresem
Spółdzielni.

K6698

ZŁOM ZŁOTY ZŁOM SREBRNY

SKUPUJE

sklep „VERITAS”

POZNAŃ, ulica Kantaka nr 10.
K6146

Przetargi

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC
CHŁOPIA” W MUROWANEJ GOŚLINIE,
pow. Oborniki Wlkp. — ogłasza PRZETARG
NIEOGRANICZONY po raz wtóry na BUDO-
WĘ WIATY na węgiel formowany, o powierz-
chni zabudowy 467,20 m², konstrukcja żużło-
betonowa na filarach z cegły.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 20. X. 1964 r.
o godzinie 10. K6647

REJONOWA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA
W ŚRODZIE Wlkp., ul. Armii Czerwonej 4 —
ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprze-
daz CIĄGNIKA MARKI „URSUS”, silnik nr
42472, nr podwozia 37891, nr inwenturowy 746/1.
Cena wywoławcza 10.875 zł.

Przetarg odbędzie się 28 października 1964 r.
w siedzibie RSO o godz. 10.

Przetarg przeprowadzony zostanie wg prze-
pisów zarządzenia Ministra Komunikacji
z dnia 1. VIII. 1960 r. (Monitor Polski nr 66/60
rok).

Przystępujący do przetargu winni złożyć
dzień naprzód w kasie RSO wadium w wyso-
kości 10 proc. ceny wywoławczej. K6677

WP PKS ODDZIAŁ TOWAROWO - SPEDY-
CYJNY W POZNANIU, ul. Towarowa 39/43 —
OGŁASZA PRZETARG na wykonanie
PRAC REMONTOWO-BUDOWLANYCH
hali naprawczej — do końca br.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w sekretariacie WP
PKS Oddz. Towarowo-Spedycyjny — w ter-
minie 10 dni od daty ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu
28. X. 1964 r. o godz. 10 w Dziale Gł. Mecha-
nika.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, lub
unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyn. K6645

Lekarskie

Doc. dr med. Roman Ra-
dziński laryngolog, Poznań,
ul. Słowackiego 38, nie
przyjmuje do 15 listopada.
35062g

Różne

Wypożyczam suknie ślub-
ne, zagrane, wieczoro-
we, welony, nakrycia
do chrztu, ubrania, fraki.
Długa 9. 33540g

Czyszczenie wszelkiego
rodzaju pierza na pocze-
kanu. Poznań, Malekie-
go 34. 32454g

Wielbionemu Duchowiństwu, Dyrekcji i Ko-
leżankom i Kolegom Zakładów Radiowych Ka-
sprzaka WBR Warszawa, Delegaturze i Spół-
dzielni „Jedność”, Ośrodkowi Zdrowia, Chó-
rowi Cechu Stolarskiego, Klubowi Sportowemu
„Unia” w Swarzędzu, Przyjaciółom, Krewnym
i Znajomym za tak liczne nadesłane i wy-
rażone wyrazy współczucia, wieniec, kwiaty i za
serdeczny udział w pogrzebie naszego ukocha-
nego syna i brata, śp.

Mariana Łanieckiego

GORĄCE PODZIĘKOWANIE

składają
RODZICE I BRAT Z RODZINĄ

34063g

Dnia 13 października 1964 r. zginął śmiercią
tragiczną, namaszczony Olejami św., mój naj-
droższy i najukochańszy mąż, tatuś, syn,
zięć, szwagier i wujek, śp.

Józef Załóg

przeżywszy lat 35.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm., o go-
dzinie 15.30 z domu żałoby, Kórnik, ul. Wojska
Polskiego nr 7.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z CÓRECZKĄ I RODZINĄ

35077g

Dnia 12 października 1964 r. zmarł śmiercią
tragiczną

Franciszek Sobkowiak

W Zmarłym tracimy długoletniego i ofiar-
nego pracownika oraz serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm., o go-
dzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Współpracownicy

Rada Zakładowa Rada Robotnicza
Dyrekcja

ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO
POZNAŃ - MIASTO

M6706

W pierwszą rocznicę śmierci, śp.

księdza prałata

dr. Czesława Piotrowskiego

długoletniego dyrektora
Księgarni św. Wojciecha

odprawiona zostanie msza św. w kościele św.
Michała, przy ulicy Stolarskiej, w dniu 16 paź-
dziernika 1964 r., o godzinie 7.

Grono przyjaciół

34960g

Dnia 13 października 1964 r. zginął śmiercią
tragiczną nasz długoletni pracownik

Józef Załóg

W Zmarłym stracił sumiennego pracow-
nika, serdecznego kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.,
o godzinie 15.30 na cmentarzu w Kórniku.

P. O. P. Rada Zakładowa Rada Nadzorcza
Zarząd Współpracownicy

MIEJSKIEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA
I ZBYTU W KÓRNIKU

35039g

Komunikaty

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM
RADY NARODOWEJ M. POZNANIA podaje
do wiadomości, że z dniem ogłoszenia pras-
owego ZAMYKA SIĘ DLA RUCHU KOŁOWE-
GO na czas trwania robót UL. BULGAŃSKA
na odcinku od ul. Grunwaldzkiej do ul. Miecz-
nikowskiej.

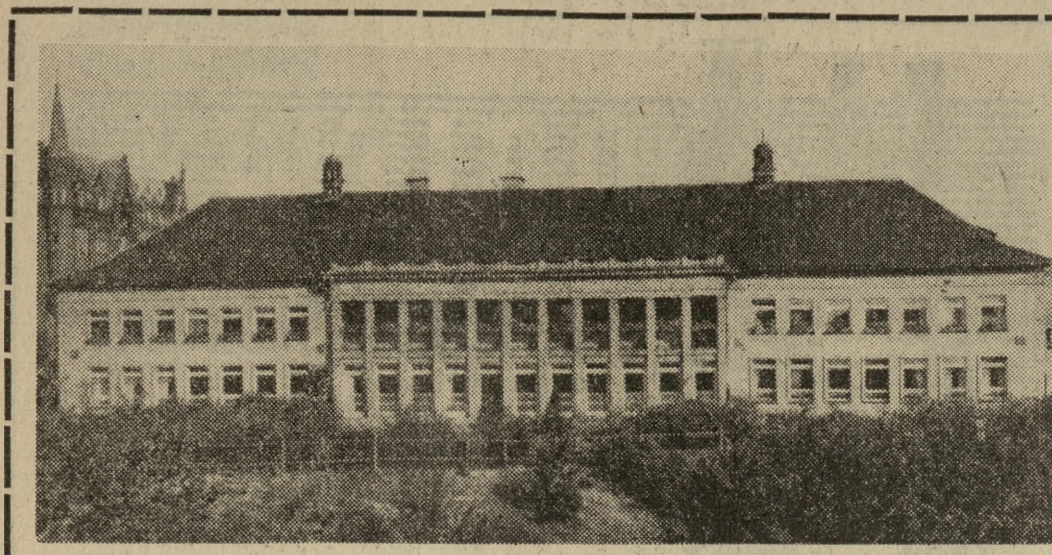
Objazd w obu kierunkach ustala się ul. ul.
Grunwaldzką, Marszałkowską. K6666

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 6.10 Wiadomości olim-
pijskie; 7.05 Transm. XVIII Igrzysk Olimpijskich
w Tokio; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka
i aktualn.; 8.50 Pog. filozoficzna; 9 Dla kl. III i IV
pt. „Dziki łabędź”; 9.20 Konc. Ork. Rozgł. Łódz-
kiej PR; 10 Dr Zabiński przed mikrofonem; 10.10
Public. międzynarod.; 10.20 Z. Noskowski; i Symfo-
nia A-dur; 11 Dla kl. VI pt. „Staś, syn Wilhelma
Tella”; 11.30 Gra Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódz-
kiej PR; 12.15 Wiad. olimpijskie; 12.25 Rolniczy
kwadrans; 12.40 Dla kl. V, VI i VII pt. „Tajemnice
przyrody”; 13.05 Transm. XVIII Igrzysk Olimpi-
jskich w Tokio; 14 „Ucieczka jeńców” — fragm.
pow.; 14.30 „Co je wam w tej audycji najbardziej
podoła”; 15.10 „Łosienki węgierskie”; 15.30 Z życia
ZSRR; 16.15 „Matorskie zespoły przed mikrofo-
nem”; 16.35 „Gdzieś w gromadzie”; 17.05 Wiad.
olimpijskie; 17.10 W kraju; 17.25 „Dysk olimpi-
jski” — ode. pow.; 17.50 Felieton ekon.; 18 Konc.
dnia; 19 Język angielski; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.40
Konc. solistów; 20.26 Sport; 20.40 Słuch. „Droga do
Rzymu”; 21.40 Mel. tan.; 22.15 Dialogi o poezji;
22.35 Muz. kameralna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
PROGRAM II: 7.40 Wiad. olimpijskie; 8.15 Język
francuski; 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”;
9 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 Poranek
literacko-muzyczny; 11 Z muzyki baroku; 11.40
Ekon. problem tygodnia; 12.15 Wiad. olimpijskie;
12.30 Radiowa Agromówka; 13 Muzyka polska;
13.25 „Chata wujka Toma” — gawęda; 14.45 „Błę-
kitna sztafeta”; 15 Wiązanka mel. rozrywk.; 17.10
„Z dzieł muzyki chóralnej”; 15.30 Dla dzieci
„O Warszawskiej Jesieni”; 16.05 Wiad. olimpijskie;
16.25 „Wieża Babel”; 16.35 Wielkopolska dla eks-
portu; 17.12 Aud. K. Pierzchlewicza; 17.25 Pozn-
ńska Piętnastka Radiowa; 18.05 Uniwersytet radio-
wy — „Karol Marks — nauczyciel internacjonal-
izmu”; 18.15 Odtworzenie transm. XVIII Igrzysk
Olimpijskich w Tokio; 19.05 Muzyka i aktualn.;
19.30 Ekon. problem tygodnia; 19.35 Ork. i zern.
muz. rozrywk.; 21.27 Kronika olimpijska; 22 Rgr.
z II Festiwalu Oper i Baletów Polskich; 22.15 Igor
Strawiński; „Edipus Rex” — opera — oratorium;
23.15 Muz. rozrywk.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,
21, 23.50.
TELEWIZJA: 10.55 „Fizyka” dla kl. VI; 11.25
Przerwa; 16.25 Program dnia; 16.30 Igrzyska Olimpi-
jskie (Berlin); 18.15 Film dla dzieci „Comek
i Anka”; 18.45 Program rozrywk. dla młodz.
„Pstrąg”; 19 „Cytryna”; 19.20 Nie tylko dla pań;
19.50 Dobranoc i dzieńnik; 20.30 Film serjyn
„Cowboy i koń” pt. „Pojeźdź na nim chłopiec”;
21.25 Program pt. „Zyczenia uniwersalne”; 21.55
PKF; 22.05 Wiadomości; 22.15 Program dnia; 22.20
Filmy krótkometr.; 23 Igrzyska Olimpijskie
(Berlin). Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.



20 lat w służbie narodu

Zainaugurowane w Ostrowie 10 bm. uroczystości obchodów XX rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej wypadły niezwykle okazale.

W capstrzyku wieczornym wzięły udział tłumy mieszkańców, którzy następnie zgromadzili się wokół skweru przy ul. Sienkiewicza. Przybyli tutaj również goście: sekretarz KW PZPR — Jan Olzak, z-ca Komendanta Wojewódzkiego MO — płk Alojzy Cygański, sekretarz KZ PZPR przy Komendzie Wojewódzkiej MO — mjr Stanisław Zaczekowski, delegacje komend powiatowych MO z sąsiednich powiatów.

Do zebranych przemówił przewodniczący Prezydium MRN w Ostrowie — Marian Gilarski, podnosząc zasługi Milicji Obywatelskiej. Następnie sekretarz KW PZPR — Jan Olzak, dokonał odsłonięcia pomnika, ufundowanego przez społeczeństwo ku czci milicjantów, pracowników służby bezpieczeństwa i ORMO, poległych w walce o władzę ludową.

Po odegraniu Międzynarodówki capstrzyk ruszył w kierunku Domu Kultury Kolejarskiego na uroczystą akademię, którą otworzył I sekretarz KP PZPR — Jan Majerczak, witając serdecznie zebranych i u-

działając głosem przewodniczącemu Prezydium MRN w Ostrowie — Marianowi Gilarskiemu.

Mówca przypomniał lata, w których organizowała się po wojnie Milicja Obywatelska, dni wypalone trudną walką z niedobitkami armii hitlerowskiej i reakcyjnym podziemiem. W Ostrowie Milicja zawiązała się w dniu wyzolenia miasta — 23. I. 1945. Pierwszym jej komendantem był Tadeusz Karasiński, a Kazimierz Buda dowodził wówczas oddziałami ochotniczej obrony miasta. To właśnie ci pierwsi milicjanci, wspierani ochotnikami, zmusili do cofnięcia się czołowe dywizji SS „Herman Goering”. Zginęło wówczas 5 milicjantów.

Później były trudne walki z bandami „Błyska”, „Cienia” i „Szarego”. Ogółem w powiecie zginęło 17 milicjantów.

Z okazji przypadającej 20 rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej w sali Rolniczego Domu Towarowego w Słupcy odbyła się 10 bm. uroczysta powiatowa akademicka. Poza referatami o okolicznościach, wręczono nagrody, odznaczenia i dyplomy. Wystąpił zespół estradowy „Echo” z Zagórowa.

W tym samym dniu nastąpiło uroczyste otwarcie nowo wybu-

dowanej w czynie społecznym strzelnicy w Wólce. (tor)

Ostatnio w Ostrzeszowie odbyła się akademicka powiatowa poświęcona uczczeniu XX rocznicy Milicji Obywatelskiej. Referat wygłosił przewodniczący Prezydium MRN w Ostrzeszowie — Jan Witwicki. Uczestnicy akademii uczcili minutową ciszą pamięć poległych milicjantów w obronie władzy ludowej. Młodzież szkolna oraz przedstawiciele zakładów pracy obdarowali uczestników akademii wiązkami kwiatów.

Przed IV Kongresem ZSL

Zjazdy powiatowe w Krotoszynie i Ostrzeszowie

W niedzielę (11 bm) w sali posiedzeń Powiatowej Rady Narodowej w Krotoszynie odbył się X Powiatowy Zjazd Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

W Zjeździe uczestniczyło 150 delegatów i 35 zaproszonych gości, wśród których byli: przedstawiciel Wydziału Organizacyjnego Naczelnego Komitetu ZSL — Wiśniewski, wiceprezes WK ZSL — Walenty Kołodziejczyk, I sekretarz KP PZPR — Tadeusz Czajka, prezes PK SD — Piotr Basiak, przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Stefan Zybala oraz przedstawiciele instytucji współdziałających ze wsią.

Referat sprawozdawczy wygłosił prezes Powiatowego Komitetu ZSL — Stanisław Niedbała. W referacie wykazane zostały osiągnięcia XX-lecia PRL ze szczególnym u-

Drogi i świetlice w czynach

Dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej mieszkańcy gromady Rozdrażew w powiecie krotoszyńskim, podjęli wiele cennych zobowiązań na łączną sumę 138212 zł, z tego zobowiązania dotyczące naprawy dróg stanowią sumę 989999 zł.

Wartość wykonanych zobowiązań przekracza 600.000 zł. M. in. naprawiono drogi żużlowe o długości 1.500 m, w trakcie budowy znajduje się 800 m. odcinek drogi żużlowej, oczyszczono wiele rowów, buduje się świetlice w Grębowie i Dzielicach i ogrodzenie świetlicy w Henrykowie, remizy strażackie w Grębowie i Dzielicach oraz wyremontowano remizę strażacką w Rozdrażewie.

W Trzemesznie wybudowano w ramach podjętych zobowiązań wiejski dom zebrani, a w Nowej Wsi przystąpiono do zagospodarowania terenu przyległego do domu kultury. (ig)

Złobek i przedszkole w Gnieźnie wybudowane z pieniędzy Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy. Fot. — J. Chłasta



DNI FILMU

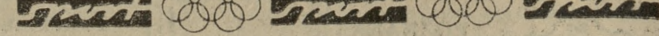
KROTOSZYN. W październiku jak co roku, odbywają się „Dni Filmu Polskiego”. W krotoszyńskim kinie „Przedwiośnie” (od 1-14 X) grano m. in. „Ulicę Graniczną”, „Kanał”, „Popiół i Diament”, „Ogniomistrza Kalenka”, „Kwiecień”, „Dziś w nocy umrze młodość” i „Pigułki dla Aurelii”. Od 23 października do 1 listopada br. rozpoczyna się „Dni Filmu Radzieckiego”. Na ekranie krotoszyńskiego kina zostaną wyświetlone takie filmy jak: „Szesnasta wiosna”, „Grzeszny Anioł”, „Statek odpływa o świcie”, „Koledzy” i „Tragedia optymistyczna”. (IGJ)

SESJA PRN

PLESZEW. 14 bm. odbyła się sesja Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie. Głównym tematem obrad były sprawy rozwoju kultury, kultury fizycznej i sportu w powiecie oraz wybór ławników do Sądu Powiatowego. (hs)

BAR MLECZNY

SŁUPCA. Staraniem Zarządu PSS w Słupcy został wydzielony jeden pokój w restauracji „Pod Kogutem” z przeznaczeniem na bar mleczny. (tor)



Dokończenie ze strony 1

przed Włochami 2:26.55,39 i Szwedami 2:27.11,52. Czwarte miejsce zajęła Argentyna 2:27.58,55. 5. ZSRR 2:28.26,48, 6. Francja 2:28.30,73 11. POLSKA 2:31.44,70, 13. Belgia 2:32.54,40, 14. Niemcy 2:33.37,45

Polacy jechali w składzie: Beker, Bławdzin, Magiera, Zieliński. 5 km przed metą Beker nie wytrzymał tempa i został na trasie.

KOSZYKARZE PRZEGRALI Z MEKSYKIEM

Polscy koszykarze doznali wczoraj pierwszej porażki w turnieju olimpijskim przegrywając z Meksykiem 70:71. Meksyk w meczu z Polską odniósł pierwsze zwycięstwo w turnieju olimpijskim.

ZSRR pokonał Porto Rico 82:63, a Japonia wygrała z Węgrami 58:41, a Włochy pokonały Kanadę 66:54.

	zw.	por.	pkt.
1. ZSRR	4	0	340-233
2. POLSKA	3	1	268-239
3. Włochy	3	1	283-259
4. Japonia	2	2	228-224
5. Porto Rico	2	2	265-266
6. Meksyk	1	3	282-315
7. Węgry	1	3	206-257
8. Kanada	0	4	202-281

W grupie B zespół USA uzmocnił pozycję przodownika gromiąc Uru-guaj 83:28, Jugosławia pokonała Peru 73:64 a Australia wygrała z Koreą Połudn. 65:58.

MEDALE W RYŻNIANIU

100 m styl. przelotowym kobiet zł.: Cathie Ferguson (USA) 1.07,7 (rekord świata)

srebr.: Christine Caron (Fr.) 1.07,9 (rekord Europy)

brąz.: Ginnie Duenkel (USA) 1.08,4

400 m stylem zmiennym mężczyzn zł.: Dick Roth (USA) 4.45,4 (rekord świata)

srebr.: Roy Saari (USA) 4.47,1

brąz.: Gerhard Hetz (Niemcy) 4.51,9

4x100 m dowolnym mężczyzn zł.: USA (Clark, Austin, Ilman, Schollander) 3.39,2 (rekord świata)

srebr.: Niemcy 3.37,2

brąz.: Australia 3.39,1

4. Japonia — 3.40,5, 5. Szwecja — 3.40,7, 6. ZSRR — 3.42,1.

...I SKOKACH

W skokach z trampoliny medale zdobyli:

zł.: Ken Sitzberger (USA) 159,90

sr.: Frank German (USA) 157,83

br.: Larry Anreaseon (USA) 143,77

NIEMIECCY HOKEIŚCI NA CZELE GRUPY

Doskonale spisują się hokeiści na trawie NRD reprezentujący w Tokio Niemcy. Po śródownych spotkaniach zespół niemiecki jest na czele grupy B mając 5:1 pkt. Dopiero drugie miejsce zajmuje drużyna Indii — 4:2. W śródownych meczach grupy B padły wyniki: Kanada — Hong Kong 2:1 (1:1), Belgia — Maltajza 3:3 (1:1).

JAPONKI OBJĘŁY PROWADZENIE

W śródownym meczu turnieju siatkówki kobiet Japonki wygrały z Południową Koreą 3:0 (15:3, 15:2, 15:4). Drużyna japońska, która jako jedyna rozegrała dotychczas trzy mecze, znajduje się na czele tabeli mając 3 pkt. Zespoły ZSRR i Polski zdobyły po 2 pkt. Wszystkie trzy zespoły nie poniosły dotychczas porażki.

PO PIĄTYM DNIE NIEOFICJALNA PUNKTACJA

	pkt.
1. USA	130 1/2
2. ZSRR	75 1/2
3. Japonia	61
4. Niemcy	35
5. POLSKA	33
6. Bułgaria	32
7. Turcja	31
8. W. Brytania	20
9. Francja	19
10. Iran	17
11. Australia	15
12. Węgry	15
13. Korea Płd.	13 1/2
14. CSRS	12
15. Holandia	11
16. Finlandia	8
17. Włochy	7
18. Kanada	7
19. Tunezja	5
20. Szwajcaria	5
21. Austria	3
22. Etiopia	3
23. Rumunia	3
24. Afganistan	2
25. India	1

PODZIAŁ MEDALI

	złote	srebr.	brąz.
USA	7	7	6
ZSRR	4	3	5
Japonia	4	—	3
Bułgaria	2	2	1
POLSKA	2	1	2
Turcja	1	3	1
Niemcy	1	2	2
W. Brytania	1	1	—
Australia	1	—	2
CSRS	1	—	—
Finlandia	1	—	—
Holandia	1	—	—
Francja	—	2	1

Lech — Lechia 3:0

Mecz z cyklu rozgrywek o Puchar Polski na szczeblu centralnym, rozegrany w Poznaniu na stadionie w Golecinie, przyniósł zasłużone zwycięstwo gospodarzom 3:0 (3:0). Bramki zdobyli: Szczepankiewicz — 2 i Domino. (p)

Wadliwa dystrybucja podręczników szkolnych

Uplynęło już kilka tygodni od rozpoczęcia nauki w szkołach. Pochylone nad pulpitemi jasne i ciemne główki z ciekawością chłoną nową — z roku na rok rozleglejszą wiedzę o świecie i życiu.

Podstawę w jej zdobywaniu stanowią podręczniki szkolne. Rozprowadzono ich w bieżącym roku mnóstwo. Szkoły podstawowe naszego województwa otrzymały 1 milion 240 tys. egzemplarzy, a szkoły średnie 287453. Akcja oszczędzania papieru nie pozwoliła jednak wyprodukować nowych książek szkolnych dla każdego dziecka. Toteż część z nich korzysta, jak w ubiegłych latach, ze starych książek. Oszczędzanie książki szkolnej stało się już dobrą tradycją naszych dzieci.

Wydawnictwa podręczników szkolnych nie zdążyły na czas wyprodukować niektórych tytułów. W ogóle nie ma na rynku księgarskim dotychczas np. „Wiadomości o przyrodzie” na kl. IV, podręcznika do języka niemieckiego na kl. IX, czy podręczników dla techników ekonomicznych jak „Księgowość przedsiębiorstw handlowych” czy „Ekonomia przedsiębiorstw przemysłowych”. Najgorzej przedstawia się sytuacja w technikach rolniczych, gdzie na 60 tytułów nie ukazało się jeszcze 20.

Podobnie jest z lekturami szkolnymi. Dotychczas nie ukazały się jeszcze m. in. takie tytuły jak „Matka” Gorkiego, „Wybór nowel” Konopnickiej czy „Marta” Orzeszkowej. Wydać ich obiecały wydawnictwa, ale ostatecznie nie dostarczają, ale obawiamy się, że może to być „musztarda po obiedzie”.

Nowa forma rozprowadzania podręczników szkolnych za pomocą talonów ma swoje dobre strony. Zbliża młodzież do księgarń, pozwala wchodzić bezpośrednio w świat książek. Niepokojący jest jednak fakt, że wiele zaplanowanych do dystrybucji tytułów zostało na półkach księgarń, wtedy gdy tu i ówdzie zgłasza się młodzież, która nie posia-

PAŹDZIERNIK	Jadwigi, Teresy
15	
czwartek	Święto: 6.16—17.00

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”, NOWY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Wesele w Ojcowie”, „Mandradora”, „Mala Saita” i „4 eseje” (Opera Baletka); OPERETKA — g. 19 „Cnotliwa Zuzanna”; MARCINEK — g. 11 „To jest Polska”.

W WOJEWÓDZTWIE

DOBRYCA — „Czy to jest miłość”, CHODZIEŻ — „Słuby pańskie”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynny; Noteć: „Dwa złote colty”; CZARNKÓW: „Przemysłownik z Piemonu”; GNEZNO — Lech: „Cleopatra”; POLONIA: „Diabelskie sztuczki”; GOSTYŃ: „Tamango”; JAROCIN — Echo: „Cartouche”; KRAKÓW: „Allegia w krainie czarów”; KALISZ — Kosmos: „Giuseppe w Warszawie”; Oaza: „Prawo i pieśń”; Stylowe: „Życie prywatne”; Syrena: „Przeciwko bogom”; GORZÓW: „Przebiegi”; WOLNOŚĆ: „Ballada huzarska”; KĘPNO: „Klimaty”; KŁODAWA: „Latający profesor”; KOŁO: „Giuseppe w Warszawie”; KONIN — Energetyk: nieczynny; Górniki: „Złotko trzech prawd”; KOCIAN: „Jada goście”; KROTOSZYN: „Madame Sans-Gêne”; LESZNO: „Syn marnotrawny”; MIEJZYNÓW: „Milioner bez grosza”; NOWY TOMYSL: „Zbrodnia”; OBORNKI: „Uprowadzenie”; OSTROW: „Roma”; „Foto-Haber”; Świecie: „Spojrzenie z okna”; „Rewia snów”; OSTRZESZÓW: „Zawrót głowy”; PILA — Iskra: „Czas rozprawy”; Koral: „Odwet kapitana Lesza”; PLESZEW: „Gdy przychodzi kot”; RAWICZ: „Cartouche-złobek”; SŁUPCA: „Biały kanion”; SREM: „Statek Emilia”; ŚRODA: „Pechowiec na preli”; SZAMOTULY: „Sedzia dla nieletnich”; TRZCIANKA: „Podpisano Arsen Lupin”; TUREK: „Wyspa tajemnic”; WAGROWIEC: „Smak miodu”; WOLSZTYN: „Zona dla Australijczyka”; WRZESNIA: „Skarb”.

CYRK

CYRK „ARENA” (plac przy ul. Niezłomnych) — g. 19.

WYSTAWY

HALL PALACU KULTURY — Wystawa filatelistyczna o tematyce muzycznej i wystawa plakatu teatralnego; SALON WYSTAWOWY PK — Wystawa scenografii Bakowskiego — g. 10-18; KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Fotogramy Grażyny Wyszomirskiej pt. „Polihymnia” — g. 10-20; KLUB SARP (St. Rynek 56) — Akwarele inż. arch. J. Kasińskiego — g. 10-18; TOW. MIŁOSNIKÓW POZNANIA (St. Rynek 10) — „Pokaz Exlibrisów” — g. 9-17; SALON PTF — Paderewskiego 7

— Foto-Club Ystad (cz. II) — g. 10-19.

MUZEA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Międzyzdrojów 27, 29) — g. 9-17.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Szkolna 12, tel. 311-13); STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA. (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44; POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 86-86; APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 12, Dzierżyńskiego 138, Głogowska 72, Garbary 52, Młotki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY Rynek Śródecki 1, Główna 58 i Starołęcka 79.